

Sygn. akt *XV C 4/16*

G., dnia 23 listopada 2016 r.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. Milena Gołaś

po rozpoznaniu 23 listopada 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. oddala powództwo,

2. zasądza od powoda W. G. na rzecz pozwanego (...) Towarzystwo (...) w (...) 417,00 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

1. *Stanowiska stron*

1.1. *Stanowisko powoda W. G.*

1.1.2. *Żądanie*

Pozwem z 4 stycznia 2016 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. V. (...) powód W. G. wniósł o:

a) zasądzenie kwoty 100.000 złotych za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od kwoty:

- 22.000 złotych od 4 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty,

- 58.000 złotych od 31 dnia od odebrania przez pozwanego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z 17 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

- 20.000 złotych od 20 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

b) zasądzenie kwoty 4.070,01 złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od kwoty:

- 42,25 złotych od 16 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty,

- 4.027,56 złotych od 31 dnia od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,

c) ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za wszelkie następstwa szkody, która powód poniósł na skutek wypadku z dnia 15 sierpnia 2010 r.,

d) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

1.1.3. **Podstawa faktyczna żądania**

15 sierpnia 2010 r. o godzinie 13:55 na drodze krajowej nr (...) A. G. (1) – żona powoda, kierując samochodem osobowym marki S. (...), nr rej. (...), w wyniku zasląbnięcia zjechała na prawe pobocze, a następnie na skarpę, po czym uderzyła w betonowy mur. Wskutek tego zdarzenia powód, siedzący z tyłu na miejscu pasażera, doznał licznych obrażeń ciała.

Po udzieleniu pierwszej pomocy, zespół pogotowia ratunkowego przetransportował go do Szpitala (...). W. w G., gdzie przebywał do 31 sierpnia 2010 r. Na podstawie przeprowadzonych badań rozpoznano u niego doznanie urazu wielomiejscowego w postaci obustronnej odmy płuc, krwiaków jamy opłucnowej, rozedmy podskórnej ściany klatki piersiowej, złamania żeber II – XI pod stronie prawej, złamania żeber IV – VII po stronie lewej oraz wieloodłamowego złamania talerza kości biodrowej prawej z następowym rozległym krwiakiem zaotrzewnowym.

Po wypisie ze szpitala, z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe, duszności i gorączkę powód został ponownie hospitalizowany w okresie od 6 września 2010 r. do 13 września 2010 r. Celem wyeliminowania dolegliwości bólowych i przywrócenia sprawności fizycznej uczestniczył on w rehabilitacji. Na skutek wypadku W. G. zaczął mieć problemy ze snem, koncentracją oraz odczuwał lęk przed jazdą samochodem. Rozpoznano u niego zaburzenia nastroju afektywne, reakcję na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne. Musiał zrezygnować z treningów karate, ponieważ doznane urazy spowodowały, że odczuwał ból w czasie ćwiczeń. Jakość codziennego życia powoda uległa znacznemu pogorszeniu. Zły stan zdrowia doprowadził do tego, że musiał on korzystać z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności, które przed wypadkiem nie sprawiały mu żadnego problemu.

Na kwotę dochodzonego odszkodowania składają się:

- a) 984,64 złote tytułem zwrotu kosztów sprawowania nad powodem dodatkowej opieki po wypadku komunikacyjnym
- b) 42,45 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji
- c) 1.490,66 złotych tytułem zwrotu kosztów transportu
- d) 1.099,00 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone w wyniku wypadku rzeczy
- e) 350,00 złotych tytułem kosztów sporządzenia opinii medycznej
- f) 103,26 złotych tytułem zwrotu kosztów pozyskania dokumentacji medycznej

1.1.4. **Podstawa prawna żądania**

Odpowiedzialność pozwanego wynika z ochrony ubezpieczeniowej udzielonej przez (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. posiadaczowi pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...). Bez znaczenia pozostaje fakt, iż wskazany pojazd stanowił współwłasność powoda. W orzecznictwie podnosi się, że zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę tego pojazdu posiadaczowi lub współwłaścicielowi. Odpowiedzialność pozwanego oparta jest zaś na zasadzie ryzyka z art. 436 § 1 k.c. i spełnione zostały wszystkie warunkujące jej przyjęcie przesłanki, tj. ruch pojazdu mechanicznego w komunikacji, powstanie szkody na osobie lub mieniu oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a ruchem pojazdu.

(pozew, 2-14)

1.2. **Stanowisko pozwanego (...) S.A. V. (...) w W.**

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność z tytułu szkody zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W niniejszej sprawie uzasadnione jest odstąpienie od odpowiedzialności na zasadzie ryzyka ze względu na fakt, że mamy do czynienia z przewozem z grzeczności w rozumieniu art. 436 § 2 k.c. Odpowiedzialność powinna być rozpatrywana na zasadach ogólnych. Pojazd prowadzony był przez żonę powoda, która wobec zasłabnięcia nie ponosi winy w zakresie zaistnienia wypadku, co wyłącza także odpowiedzialność pozwanego.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do wypadku poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa. Również wysokość roszczenia o zadośćuczynienie w kwocie 100.000 złotych w ocenie pozwanego jest wygórowana, ponieważ doznane obrażenia nie powodowały realnego zagrożenia dla życia powoda, nie było potrzeby wykonywania jakichkolwiek operacji czy zabiegów chirurgicznych, zaś leczenie zakończyło się dobrym skutkiem terapeutycznym.

Strona pozwana zakwestionowała co do wysokości wszystkie roszczenia odszkodowawcze zgłoszone przez powoda. Koszty leczenia i rehabilitacji mogły być realizowane w ramach lecznictwa finansowego przez NFZ, koszty transportu powinny zostać rozliczone na zasadach iloczynu zużycia paliwa oraz jego ceny, sporządzenie prywatnej opinii medycznej nie pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą.

Bezzasadne jest domaganie się ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość, ponieważ możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

(odpowiedź na pozew, k. 163-168)

2. Podstawa faktyczna wyroku

2.1. Umowa ubezpieczenia

Powód był wraz z swoim ojcem J. G. (1) współwłaścicielem samochodu osobowego S. (...). Samochód był kupiony na raty przez rodziców powoda. Część rat pokrywał powód ze swojego wynagrodzenia. Potem jego matka przeniosła udział we współwłasności samochodu na powoda – nieodpłatnie. Ojciec powoda zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów z pozwanym. Okres ubezpieczenia trwał od 21 listopada 2009r. do 20 listopada 2010 r. Samochód przez większość czasu pozostawał w dyspozycji powoda. Jego ojciec korzystał z pojazdu sporadycznie. Gdy powód jeździł do pracy z kolegami i nie korzystał z samochodu, to używała go zona powoda.

Okoliczność bezsporne: dane z polisy – akta szkodowe, oświadczenie powoda złożone na rozprawie 10 sierpnia 2016 r. adn. 00:30:38)

2.2. Wypadek

15 sierpnia 2010 r. około godz. 13:55 w G. na drodze krajowej nr (...) A. G. (1) kierując pojazdem S. (...) o nr rej. (...) zasłabła i straciła przytomność, zjechała na prawe pobocze, a następnie na skarpę, gdzie uderzyła w betonowy mur. Pasażerami w pojeździe byli mąż kierującej W. G. oraz ich dzieci: E. G. i J. G. (2).

(dowody: - notatka urzędowa, k. 23; - zeznania świadka A. G. (1), k. 210-210v.)

Na skutek zdarzenia W. G. został przetransportowany przez zespół pogotowia ratunkowego do Szpitala (...). W. w G., gdzie przebywał do 31 sierpnia 2010 r. Na podstawie przeprowadzonych badań zdiagnozowano u niego:

- a) obustronną odmę opłucnową
- b) złamanie żeber III, VI-X prawych i VI,VII lewych
- c) wieloodłamowe złamanie talerza biodrowego prawego

d) krwiaka przestrzeni zaotrzewnowej

(dowód: - karta informacyjna, k. 35; - historia choroby, k. 71-72)

W wyniku wypadku uszkodzeniu uległ aparat fotograficzny oraz telefon komórkowy W. G. marki S. (...).

(dowód: - zeznania świadka A. G. (1), k. 210-210v., - oświadczenie, k. 144)

Samochód stanowił współwłasność W. G. i jego ojca J. G. (1), którzy byli ubezpieczeni w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w (...) S.A. V. (...).

(okoliczności bezsporne)

Postanowieniem z 23 października 2010 r. umorzono dochodzenie w sprawie wypadku drogowego w miejscowości G. w dniu 15 sierpnia 2010 r., gdzie obrażeń ciała doznali A. G. (1), W. G., E. G. oraz J. G. (2), tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. wobec braku wniosku o ściganie pochodzącego od osób uprawnionych.

(dowód: - postanowienie o umorzeniu dochodzenia, k. 24-25)

2.3. **Stan zdrowia przed wypadkiem**

Przed wypadkiem W. G. był osobą zdrową, prowadził aktywne życie, był zatrudniony w charakterze pracownika produkcji. Wolny czas spędzał zajmując się wraz ze swoim teściem działką. Powód lubił uprawiać sport. Trenował karate oraz był instruktorem sztuk walki, lecz zaprzestał tych aktywności ok. 2006 r. ze względu na brak czasu.

(dowody: - zeznania świadka A. G. (1), k. 210-210v., - zeznania świadka B. G., k. 211, - częściowo zeznania świadka Z. A., k. 211-211v.)

2.4. **Przebieg leczenia i rehabilitacji**

W szpitalu (...) przebywał od 15 sierpnia 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. W okresie tym był on regularnie odwiedzany przez członków rodziny, którzy jeździli do szpitala wraz ze szwagrem powoda – Z. A.. Przy wypisie zalecono powodowi dalsze leczenie w Poradni Chirurgicznej i Ortopedycznej, wykonanie kontrolnego TK klatki piersiowej po miesiącu, leżenie przez 14 dni i stosowanie farmakoterapii.

(dowód: - karta informacyjna, k. 35, - zeznania świadka Z. A., k. 211-211v.)

Po powrocie do domu W. G. początkowo leżał w łóżku, nie mógł chodzić i wykonywać podstawowych czynności. Zajmowały się nim żona wraz z matką. B. G. – matka powoda – codziennie przyjeżdżała do niego na 3 godziny rano i na 3 godziny popołudniu. W czasie pobytu u syna karmiła go, gotowała i wykonywała czynności higieniczne.

(dowód: - zeznania świadka B. G., k. 211; - zeznania świadka A. G. (1), k. 210-210v)

Ze względu na duszności i ból żeber W. G. był ponownie hospitalizowany w (...) Szpitalu (...) w T. w okresie od 6 września 2010 r. do 13 września 2010 r. Ze względu na płyn w prawym jamie opłucnowej i stan gorączkowy wykonano punkcję opłucnej prawej. Po ustąpieniu temperatury powód został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym, ze wskazaniem leżenia około 2 tygodni oraz kontroli w poradni ortopedycznej za około 2 tygodnie, a także przyjmowania leków.

(dowód: - karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 36-36v.)

Po powrocie powód powoli odzyskiwał sprawność ruchową, wpięrow chodził o dwóch kulach, a następnie o jednej. Po około 1,5 miesiąca od wypadku potrafił już samodzielnie wykonywać codzienne czynności i nie była mu potrzebna pomoc osób trzecich. Poddał się zabiegom rehabilitacyjnym, które przez pierwsze 2,5 miesiąca odbywały się 2-3 razy

w tygodniu. Na zabiegi oraz na wizyty lekarskie powód był wożony samochodem przez swojego kolegę M. J. do T. i do G.. W okolicach Bożego Narodzenia 2010 r. powód był już w stanie samodzielnie się poruszać. Wówczas też rozpoczął poszukiwania zatrudnienia, bowiem nie przedłużono z nim poprzedniej umowy o pracę. (**dowód:** - zeznania świadka A. G. (1), k. 210-210v, zeznania świadka B. G., k. 211, - zeznania świadka M. J., k. 211v.,)

2.5. **Skutki wypadku**

Obecnie W. G. jest w stanie samodzielnie poruszać się samochodem oraz świadczyć pracę. Nadal zajmuje się on też wraz z teściem działką. Wciąż musi zażywać leki przeciwbólowe ze względu na ból biodra.

(dowód: - zeznania świadka Z. A., k. 211-211v.; - zeznania świadka B. G., k. 211)

2.6. **Postępowanie likwidacyjne**

Powód zgłosił pozwanemu szkodę pismem z dnia 21 października 2010 r. i zażądał wypłacenia na jego rzecz kwoty 22.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś pismem z 4 listopada 2010 r. zażądał wypłaty 42,45 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia. Pozwany pismem z 12 stycznia 2011 r. odmówił przyjęcia odpowiedzialności.

(akta szkody nr 0254635/7/121)

Wnioskiem z 17 stycznia 2014 r. złożonym do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. wnioskodawca W. G. zaważwał przeciwnika (...) S.A. V. (...) w W. do próby ugodowej o zapłatę na swoją rzecz 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia doręczenia odpisu wniosku o zaważanie do próby ugodowej do dnia zapłaty.

(**dowód:** - wniosek, k. 130-132)

3. **Ocena dowodów**

3.1. **Podstawa dowodowa ustaleń faktycznych**

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania, oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły przedstawione przez strony dokumenty, w szczególności dokumentacja medyczna obrazująca przebieg leczenia i rehabilitacji powoda. Nadto Sąd oparł się na dowodach osobowych w postaci przesłuchania świadków: A. G. (1), B. G., Z. A. oraz M. J..

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych mając na względzie fakt, że sam przebieg wypadku był między stronami postępowania bezsporny.

Wobec uznania, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności co do zasady, o czym w dalszej części wyводу, Sąd oddalił również wnioski strony powodowej o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych lekarzy.

3.2. **Dokumenty**

Sąd oparł się na dokumentach prywatnych i urzędowych przedłożonych przez strony postępowania. Brak było podstaw do kwestionowania wskazanych dowodów. W większości odnosiły się one do okoliczności bezspornych między stronami postępowania. Dokumenty nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, jak też nie były kwestionowane w toku postępowania.

3.3. **Świadkowie**

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków A. G. (1), B. G., Z. A. oraz M. J. na okoliczność stanu skutków wypadku, stanu zdrowia powoda oraz samopoczucia powoda przed i po wypadku, ograniczeń w życiu codziennym powoda, poniesionej przez powoda szkody w postaci konieczności korzystania z opieki osób trzecich i transportu, a także zniszczonych w wypadku rzeczy.

W ocenie Sądu zeznania wymienionych świadków uznać należało za wiarygodne. Zeznania różniły się od siebie detalami, jednak źródła rozbieżności upatrywać należy w fakcie, że okoliczności na jakie zeznawali świadkowie miały miejsce około sześć lat temu. Sąd nie dał wiary jedynie części zeznań świadka Z. A., który wskazywał, że aż do wypadku powód aktywnie trenował karate. Z zeznań żony powoda A. G. (1), jak też matki B. G. wprost wynika, że powód zaprzestał uprawiania tego sportu około 2006 r. ze względu na brak czasu. Nie zasługiwały więc na uwzględnienie twierdzenia, że wypadek stanowił bezpośrednią przyczynę zaprzestania aktywności sportowej w tej dziedzinie. Niewątpliwie żona i matka powoda posiadały większą wiedzę co codziennych aktywności W. G., niż szwagier. Z tych też względów Sąd doszedł do wniosku, że zeznania w powyższym zakresie były niewiarygodne.

Odnosnie przebiegu procesu leczenia i rehabilitacji powoda zeznania przesłuchanych świadków były spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondujące. Świadkowie jednolicie wskazywali na problemy z poruszaniem się powoda oraz na to, że w pierwszym tygodniach po zdarzeniu wymagał on intensywnej pomocy osób trzecich. Brak było podstaw kwestionowania zeznań również ze względu na ich zbieżność z przedłożoną dokumentacją medyczną, która potwierdziła przebieg leczenia i rehabilitacji.

Szczególne znacznie dla rozstrzygnięcia miały zeznania świadka A. G. (1), która kierowała pojazdem w chwili wypadku. Świadek wprost wskazała, że nie pamięta zdarzenia i dopiero w szpitalu dowiedziała się o jego przebiegu. Potwierdza to fakt, że przyczyną zdarzenia było zasłabnięcie A. G. (1) skutkujące utratą przytomności. Stanowisko takie było zresztą prezentowane również przez samego powoda zarówno w pozwie, jak i w początkowym etapie postępowania likwidacyjnego. Wobec powyższych ustaleń na tle zgromadzonego materiału dowodowego nie budził wątpliwości Sądu fakt, że bezpośrednią przyczyną wypadku było omdlenie żony powoda.

4. Podstawa prawna wyroku

W niniejszej sprawie między stronami istniał spór zarówno co do zasady odpowiedzialności pozwanego, jak i co do wysokości dochodzonego roszczenia. Strony dokonywały odmiennej oceny prawnej zdarzenia polegającego na wyrządzeniu szkody przez kierowcę (nie będącego posiadaczem pojazdu) pasażerowi- posiadaczowi pojazdu. Strona powodowa wywodziła, że pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za tego rodzaju zdarzenie na zasadzie ryzyka z art. 436 § 1 k.c. Pozwany (...) S.A V. (...) w W. podnosił natomiast, że w stanie faktycznym sprawy mamy do czynienia z przewozem z grzeczności, co wyłącza na mocy art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność na zasadzie ryzyka i nakazuje rozpatrywać odpowiedzialność kierującego na zasadach winy. W związku zaś z faktem, że kierująca winy za zdarzenie nie ponosi (ze względu na zasłabnięcie), to nie można takiej odpowiedzialności przypisać również pozwanemu.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie, jednak z innych powodów niż przez niego wskazywane.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Na podstawie art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny, tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego

odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poza art. 822 § 1 k.c. problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana jest w przepisach szczególnych, tj. w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej u.u.o.) Stosownie do przepisu art. 34 ust. 1 u.u.o. z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem tym objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 powołanej ustawy). Podkreśla się przy tym, że przepis art. 822 § 1 k.c., który odnosi się do wszystkich rodzajów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawiera normę o charakterze ogólnym w stosunku do przepisów u.u.o. 1

Zakres odpowiedzialności pozwanego (ubezpieczyciela) jest zatem bezpośrednio skorelowany z odpowiedzialnością kierującego pojazdem lub posiadacza pojazdu objętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Ze względu na akcesoryjny charakter zobowiązania zakładu ubezpieczeń nie dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu tego ubezpieczenia w tych wszystkich przypadkach, w których brak podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego posiadacza lub kierowcy za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu. Celem ustalenia, czy pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę w niniejszej sprawie konieczne jest więc zbadanie, czy taką odpowiedzialność przypisać można posiadaczowi lub kierowcy pojazdu.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności za szkodę kierującej pojazdem A. G. (1). W orzecznictwie przyjmuje się, że zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi lub współposiadaczowi (uchwała Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06). Pamiętać przy tym jednak należy, że kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za szkody w mieniu, jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07). Odpowiedzialność kierującego na zasadzie ryzyka określonej w art. 436 § 1 k.c. jest wyłączona ze względu na fakt, że zasada ta odnosi się tylko do posiadaczy pojazdów, co wprost wynika z tego przepisu.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Odpowiedzialność z art. 415 k.c. można przypisać osobie, której zachowanie jest bezprawne oraz zawinione. Bezprawność zachowania A. G. (1) nie może budzić wątpliwości, chociażby ze względu na sprzeczność z regułami określonymi w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Natomiast, zdaniem Sądu, brak jest podstaw do przypisania winy kierującej za zaistniałe zdarzenie. Wskazuje się, że wina oznacza możliwość postawienia danej osobie zarzutu, że nie zachowała się prawidłowo (czyli zgodnie z prawem i zasadami współżycia społecznego), chociaż mogła i powinna tak się zachować. Art. 415 k.c. reguluje przy tym odpowiedzialność osoby fizycznej za czyn własny. Podstawową przesłanką tej odpowiedzialności jest ustalenie czynu człowieka, a zatem nie podlegają omawianej regulacji wszelkie odruchy ludzkie niezależne od woli. (por. G. Karaszewski, Komentarz do art. 415. [w]: Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. J. Ciszewskiego, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2014).

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że do wypadku doszło na skutek omdlenia A. G. (1), co stanowiło czynnik niezależny od woli małżonki powoda. Omdlenie jest oczywiście niezależne od woli osoby. Nie stanowi czynu w rozumieniu prawa cywilnego. Brak jest więc podstaw do przypisania kierującej winy w spowodowaniu zdarzenia. W konsekwencji wyłącza to również mającą akcesoryjny charakter odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę spowodowaną przez kierującego.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na zasadzie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład

wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W myśl zaś art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Powód, jako posiadacz pojazdu, jest odpowiedzialny na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone jego ruchem. Odpowiedzialność ta nie obejmuje jednak szkód wyrządzonych jemu samemu. Wynika to z faktu, że w razie przyjęcia tego rodzaju odpowiedzialności powód byłby jednocześnie swoim dłużnikiem, jak i wierzycielem. W doktrynie wskazuje się, że prawo podmiotowe (w tym przypadku wierzycielność związana z powstałą krzywdą i szkodą) sprzężone jest z obowiązkiem innej osoby. Jeżeli więc wskutek jakichkolwiek zdarzeń nastąpi połączenie w rękach tej samej osoby prawa i sprzężonego z nim obowiązku (tzw. konfuzja), to prawo podmiotowe traci swój społeczny sens. W konsekwencji przyjmuje się, że w takim przypadku prawo to gaśnie. (Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2009, s. 104). Wobec powyższego uznać należało, że skoro wierzycielność powoda na skutek konfuzji wygasa, to brak jest również podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanego. Powyższej oceny nie zmienia fakt, że W. G. był współwłaścicielem pojazdu wraz ze swoim ojcem. Za szkody spowodowane ruchem pojazdu jego współposiadacze ponoszą odpowiedzialność solidarną (art. 441 § 1 k.c.), zaś stwierdzenie zaistnienia konfuzji powoduje wygaśnięcie całego zobowiązania.

Sąd zwraca uwagę, żona powoda A. G. (1) nie była posiadaczem pojazdu (ani samoistnym, ani zależnym). Samochód stanowił współwłasność powoda i jego ojca. A. G. (1) korzystała z niego wówczas, gdy nie robił tego powód, ani jego ojciec. Uprzedzając zarzuty apelacji Sąd wskazuje, że nawet przyjęcie, że była ona posiadaczem pojazdu nie zmienia sytuacji ubezpieczyciela. Wówczas, wobec braku winy, odpowiedzialność A. G. (1) opierałaby się na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 k.c.). Odpowiedzialność A. G. (2) pozostawałaby solidarna z odpowiedzialnością pozostałych współwłaścicieli, również odpowiadających na zasadzie ryzyka (art. 441 k.c.). Ich zobowiązanie do zadośćuczynienia byłoby wspólne, co skutkuje konfuzją prawa do zapłaty z obowiązkiem jej dokonania i dalej wygaśnięciem zobowiązania.

Sąd Najwyższy w uchwale z 7 lutego 2008 r. III ZCP 115/07 rozwiązania problemu konfuzji w sytuacji, gdy poszkodowanym jest właściciel (współwłaściciel) pojazdu, nie będący kierującym, poszukuje na gruncie art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zwraca uwagę, że z punktu widzenia tego przepisu obojętne jest, czy za te same szkody ponoszą odpowiedzialność posiadacze lub współposiadacze pojazdu, którym wyrządzono szkodę. Wystarczy, że odpowiedzialność tę ponoszą osoby, które kierowały pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Odpowiedzialność kierującego pojazdem opiera się na zasadzie winy (art. 415 k.c.) Nie ma przesłanek do wyłączenia odpowiedzialności współposiadacza kierującego pojazdem na podstawie art. 415 k.c. nawet wówczas, gdy jego odpowiedzialność mogłaby także wynikać z zasady ryzyka (art. 436 k.c.). Zdaniem Sądu Najwyższego „ogólna i pojemna formuła art. 415 obejmuje zatem także przypadki wyrządzenia szkody przez kierującego pojazdem także drugiemu współposiadaczowi”.

Powoływany przez Sąd Najwyższy jako argument za odpowiedzialnością ubezpieczyciela w razie doznania uszkodzenia ciała przez współposiadacza pojazdu art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych odwołuje się zatem do zasady winy kierowcy. W takiej sytuacji, wobec odrębnych podstaw odpowiedzialności kierującego pojazdem (zasada winy) i współposiadacza, który został pokrzywdzony (zasada ryzyka), nie dochodzi do konfuzji prawa do zadośćuczynienia z obowiązkiem jego zapłaty.

Zdaniem Sądu oznacza to, że do konfuzji dochodzi w sytuacji, gdy kierujący pojazdem nie ponosi odpowiedzialności na zasadzie winy, a odpowiedzialność ta spoczywa na posiadaczu pojazdu zgodnie z zasadą ryzyka. Wówczas nie znajdujemy na gruncie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz kodeksu cywilnego regulacji, które pozwoliłyby na uznanie poszkodowanego posiadacza pojazdu z osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. Skoro to posiadacz

odpowiada za szkodę wobec pokrzywdzonego posiadacza to niewątpliwie, na gruncie art. 822 § 1 k.c. nie powstanie po stronie ubezpieczyciela odpowiedzialność odszkodowawcza.

Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę doznaną przez posiadacza (współposiadacza) pojazdu, na skutek zdarzeń zaistniałych bez winy kierującego pojazdem objętym ubezpieczeniem obowiązkowym może budzić wątpliwości natury aksjologicznej i zdaje się być wbrew tendencjom europejskim zmierzającym do zapewnienia jak najlepszej ochrony osób poszkodowanych ruchem pojazdu. 3

W sytuacji pokrzywdzenia przez zawinione działanie kierowcy pokrzywdzony współposiadacz jest uprawniony do zadośćuczynienia, zaś w sytuacji, gdy szkoda powstała bez winy kierowcy, takiego zadośćuczynienia nie otrzyma.

Sąd uznaje jednak za aksjologicznie usprawiedliwiony wniosek, że w sytuacjach, gdy nikt nie ponosi winy w wyrządzeniu szkody, w pewnych sytuacjach poszkodowany nie uzyska naprawienia szkody. Tendencji rozszerzania zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody powstałe na skutek ruchu pojazdów (np. utrwalenie instytucji zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej) towarzyszy szeroki rozwój usług ubezpieczenia na życie. Te konstrukcje pozwalają na zapewnienie ochrony także w tej sytuacji, gdy szkoda jest następstwem zdarzeń niezawinionych. Umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ze swej istoty nie może służyć naprawieniu szkody po stronie osoby odpowiedzialnej za szkodę - nawet jeżeli odpowiedzialność ta wynika z ryzyka posiadania pojazdu mechanicznego.

Wobec powyższych argumentów Sąd, na podstawie art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oddalił powództwo uznając, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za powstałą krzywdę i szkodę.

5. ***Koszty postępowania***

Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.c. zasądził od powoda W. G., jako przegrywającego sprawę, na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. 5.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na powyższą kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 5.400 złotych (§ 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz 17 złotych kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

1

2 Ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu

3 druga (z dnia 30 grudnia 1983 r. 84/5/EW Dz.U. UEL 1984 r. Nr 8 poz. 17 ze zm.) i trzecia (z dnia 19 maja 1990 r. 90/232/EWG Dz.U. UEL 1990 r. Nr 129, poz. 33 ze zm.) dyrektywa Rady Unii Europejskiej w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów silnikowych